

STANISŁAW WINDAKIEWICZ
(1863–1943)



Ogólnie i anegdotycznie

Stanisław Windakiewicz należy do ostatniego chyba pokolenia historyków literatury polskiej, którzy swoimi zainteresowaniami naukowymi ogarniali całość dziejów naszego piśmiennictwa (w ujęciu ówczesnej historii literatury, tj. głównie do końca romantyzmu, czasem tylko wkraczając w pozytywizm). Później już tylko nieliczni, a zwłaszcza Julian Krzyżanowski, szkolę tę kontynuowali z powodzeniem (rozszerzając też granice czasowe badań na literaturę nowszą).

Prace monograficzne Windakiewicza to zarówno wizerunki typu: życie i twórczość, w których także był jednym z ostatnich mistrzów, jak i chronologicznie wcześniejsze ujęcia odmienne, starające się ukazywać sylwetkę twórcy poprzez jego dzieła. Komparatystyczny zaś charakter niektórych jego studiów uczynił zeń badacza, którego warsztat interesuje wielu do dzisiaj. Widać to będzie zresztą, gdy w dalszej części tego nader ograniczonego w swej objętości szkicu prace jego będą omawiane nieco bardziej szczegółowo.

Należał do pokolenia następców Stanisława Tarnowskiego, wśród których przede wszystkim należy wymienić o trzy lata młodszego od Windakiewicza Ignacego Chrzanowskiego. Nie cieszył się on jednak zaufaniem hrabiego rektora ani też sympatią kolegów wykładowców. W pewnym okresie był też ostro krytykowany (np. przez Kazimierza Morawskiego) za to, że niewiele ogłaszał i zdawał się nie spełniać nadziei, jakie z nim wiązano.

Z czasem jednakże wykształcił, głównie na swoich kameralnych seminariach (był bowiem typem uczonego gabinetowego), wielu wybitnych profesorów, pisarzy i ludzi kultury. Spod jego skrzydeł wyszli w różnym czasie m.in. Franciszek Bielak, Wacław Borowy, Mieczysław Brahmer, Jan Brzękowski, Jan Stanisław Bystron, Władysław Folkierski, Adam Grzymała-Siedlecki, Kazimiera Iłakowiczówna, Bruno Jasieński, Julian Krzyżanowski, Stanisław Pigoń, Leon Płoszewski, Roman Pollak, Wiktor Weintraub. To właśnie Krzyżanowski z upodobaniem deklarował się jako uczeń Windakiewicza, nie Chrzanowskiego, a później opiekował się starym już profesorem w czasie wojny, wypłacając mu konspiracyjną emeryturę.

Podczas seminariów Windakiewicz nie stawiał studentom dużych wymagań dydaktycznych w ciągu roku, przywiązywał jednak wagę do wysokiego poziomu pisemnych rozpraw seminaryjnych. Warunkiem pożytecznego udziału w seminarium była wszakże znajomość języków obcych, ponieważ często były to zajęcia o charakterze komparatystycznym. Natomiast jego wykłady cieszyły się dużym powodzeniem. Były, zgodnie z ówczesnym zwyczajem odczytywane, nawet, zdaniem niektórych, od połowy przerwanego poprzednio zdania. Posiadały charakter bardziej syntetyczny niż analityczny, a wykładowca często skupiał się na wpływach i powiązaniach literackich. Miały też one, jak wspomniano, formę tak dopracowaną, że z czasem bez zmian ukazywały się jako książkowe wydawnictwa monograficzne.

Stanisław Tarnowski nie pozwolił Windakiewiczowi objąć zwalnianej przez siebie katedry, powierzając ją w 1910 r. (nb. zobligowanemu podobno do złożenia deklaracji, że nie jest masonem) Ignacemu Chrzanowskiemu. Ten nie miał jeszcze wówczas większego doświadczenia dydaktycznego i wstąpił na katedrę niejako wbrew tradycji, która nakazywałaby raczej objąć stanowisko bardziej wprawionemu w docentowskie wykłady Windakiewiczowi. Choć już w r. 1911/1912 Chrzanowski wystarał się o katedrę dla Windakiewicza (który od 1909 r. był profesorem zwyczajnym bez katedry), uraz pozostał. Widać go jeszcze po latach, np. w ofercie na tzw. Bratniaka, składanej ku uczczeniu objęcia katedry przez Chrzanowskiego, albo (podobno) w pochodzących z profesorskiej biblioteki egzemplarzach edycji tekstów pozbawionych wstępów napisanych przez odwiecznego konkurenta.

Kiedy w jubileuszowym roku 1930 nie poproszono Windakiewicza o wygłoszenie oficjalnego wykładu wstępnego na sesji poświęconej Kochanowskiemu, choć z żyjących posiadał on największy i najwybitniejszy dorobek w tym zakresie, żał swój skierował nie tylko pod adresem autora wykładu inauguracyjnego — tj. oczywiście Chrzanowskiego — lecz przede wszystkim pod adresem głównego organizatora uroczystości, Stanisława Kota. Prowadząc zaś wówczas przez cały rok wykład monograficzny poświęcony Kochanowskiemu, w jednym z wystąpień zajął się analizą fraszki o kocie (*Nagrobek kotowi*, III 52) i rozważania swoje podsumował konkluzją, że Kochanowski „k o t ó w nie lubi¹”, dodając przy tym głosę uogólniającą: „i miał rację”¹.

Uczniowie Windakiewicza (wśród nich Franciszek Bielak), redagując znany numer XIII (za 1925 r.) „Przewodnika Bibliograficznego” (1926), nie pominęli też i swego mistrza, upamiętniając go, poprzez trafną chyba i zabawną charakterystykę, w takim oto zapisie „bibliograficznym”:

4588. Windakiewicz St. Prof. Uniw. Jag. Oryginalność Słowackiego. Studium negatywne. Kraków. Nakł. własnym. W 5 egzemplarzach nie przeznaczonych dla handlu księgarskiego. 1925. 8°. str. 224².

¹ Dla zilustrowania cienkiego dowcipu Windakiewicza przypominamy tekst utworu Kochanowskiego:

Nagrobek kotowi

Pókiś ty, bury kocie, na myszach przestawał,
A w insześ się myślistwo z jastrzęby nie wdawał,
Byłeś w lasce u ludzi i głaskaność skórę,
A tyś mrucząc podnosił twardy ogon wzgórc.
Teraz, jakoś ku myszom chciał mieć i półmiski,
I łaziłeś po ptaki w gołębiniec bliski,
Daleś gardło, nieboże, i wisisz na dębic;
A twej śmierci i myszy rady, i gołębic.

² Wiele zamieszczonych tu wiadomości zawdzięczam rozmowom z Panami Profesorami Tadeuszem Ulewiczem i Jerzym Starnawskim.

Biograficznie

Urodził się Stanisław Windakiewicz w niespokojnych czasach powstania styczniowego, 24 listopada 1863 r., w Drohobyczu. Pochodził z rodziny górniczo-urzędniczej (ojciec, Wiktor, był urzędnikiem pocztowym, a jego rodzina wywodziła się z Wieliczki). Lata młodości spędził kolejno na Węgrzech, następnie w Tarnowie, a później w Krakowie. W latach 1875–1882 uczęszczał do Gimnazjum św. Anny, później zaś (1882–1886) studiował na Uniwersytecie Jagiellońskim (na Wydziale Filozoficznym), kończąc nauki doktoratem w 1887 r.

Był to czas wielu bardziej i mniej ważnych wydarzeń w Krakowie. Niektóre z nich (głównie o charakterze kulturalnym) warto może przypomnieć w tym miejscu, pragnąc ukazać atmosferę uczniowskich i studenckich lat Windakiewicza, czynniki kształtujące jego osobowość oraz podłoże jego późniejszych zainteresowań. Oto np. w 1875 r. uruchomiono tu pierwszy tramwaj konny, który jeździł od mostu Podgórskiego przez Rynek do dworca kolejowego. W rok później rozpoczęła działalność pierwsza klinika pediatryczna w mieście (szpital św. Ludwika) oraz udostępniono publiczności zbiory Biblioteki Czartoryskich. W 1877 r. otwarto cynową trumnę Stefana Batorego, umieszczając następnie doczesne szczątki króla w krypcie Grobów Królewskich. W 1878 r. w pałacu Wielopolskich wystawiono *Bitwę pod Grunwaldem* Jana Matejki. W 1879 r. uroczyscie obchodzono na Skalce 800-lecie męczeństwa św. Stanisława i zakończono odnawianie renesansowych Sukiennic, w których powołano do życia Muzeum Narodowe, z *Pochodniami Nerona* ofiarowanymi przez Siemiradzkiego. W roku następnym przeniesienie szczątków Jana Długosza dało początek idei utworzenia Grobów Zasłużonych na Skalce, gdzie za życia Windakiewicza pochowano dziesięć dalszych osobistości (od Wincentego Pola poprzez Józefa Ignacego Kraszewskiego, Stanisława Wyspiańskiego, Jacka Malczewskiego po Karola Szymanowskiego). W r. 1883 na Rynku Głównym umieszczono płytę upamiętniającą Tadeusza Kościuszkę; odbyły się też uroczyste obchody 200. rocznicy odsieczy wiedeńskiej. Karol Olszewski i Zygmunt Wróblewski, profesorowie UJ, skroplili tlen i azot, a z grona uczonych odszedł na zawsze profesor Józef Szujski, jeden z najwybitniejszych historyków polskich. W rok później zorganizowano zjazd naukowy w 300-lecie śmierci Jana Kochanowskiego oraz obchody 300. rocznicy Arcybractwa Miłosierdzia i Banku Pobożnego, założonych przez Piotra Skargę. W r. 1886 obchodzono 500-lecie unii polsko-litewskiej. W 1887 — otwarto grób królowej Jadwigi; odbył się pogrzeb Józefa Ignacego Kraszewskiego, zakończono budowę gmachu Collegium Novum itd., itd.

Podczas studiów interesował się Windakiewicz m.in. językoznawstwem; w 1883 r. odbył nawet dialektologiczną wyprawę badawczą na Kaszuby, Mazowsze, do Wielkopolski i na Pomorze. Jego zainteresowania historycznokulturowe ukształtowały się w czasie licznych podróży europejskich — do Włoch (Neapol, Bolonia, Padwa, Rzym) i do Niemiec (Monachium i Berlin). Od r. 1888 zaś, już po doktoracie, prowadził samodzielne naukowe badania źródłowe we Włoszech (najpierw w Rzymie,

potem we Florencji i w Parmie), a na początku lat 90. we Francji (1891–1892 w Paryżu). Były to dlań czasy budowania podstaw źródłowych późniejszego warsztatu naukowego, który tworzył Windakiewicz od początku swej pracy zawodowej, wiążąc się roboczo z Akademią Umiejętności. W latach 1890–1893 był sekretarzem Komisji Historycznoliterackiej AU, a w r. 1890 objął w gmachu przy Sławkowskiej 17 stanowisko bibliotekarza, które zajmował przez trzynaście lat, aż do r. 1903, tzn. do chwili, gdy uzyskał tytułową profesurę nadzwyczajną UJ. Katedrą zaś kierował, jak wspomniano, od roku akademickiego 1911/1912, jako profesor zwyczajny historii literatury polskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim. Związków z Akademią Umiejętności oczywiście nie zrywał; w 1914 r. został jej członkiem korespondentem, w r. 1919 zaś — członkiem zwyczajnym. Należał także do Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. W r. 1934 odszedł na emeryturę w aurze najwybitniejszego znawcy staropolszczyzny w Polsce (oczywiście poza Aleksandrem Brücknerem, działającym w Berlinie). Katedry po nim już nie obsadzono, a wykłady z literatury dawniejszej podjął w 1937 r. Ludwik Karnykowski.

Niemal jednocześnie, bo w r. 1938 został jeszcze Windakiewicz wyróżniony tytułem honorowego profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zmarł w najtragiczniejszej dobie dziejów Polski, 9 kwietnia 1943 r. w Krakowie.

Bibliograficznie

Drukowany dorobek naukowy Windakiewicza nie jest nazbyt obszerny, lecz wiele znaczący. Dzieli się on bardzo wyraźnie na dwie grupy: w pierwszej znajdują się prace stricte źródłowe: wydania lub opracowania materiałów archiwalnych albo też edycje tekstów literackich; w drugiej mieszczą się prace o profilu historyczno-kulturowym i historycznoliterackim: monografie o charakterze syntetycznym i studia problemowe, ogarniające literaturę i kulturę polską, a także ich powiązania europejskie.

Jak często bywa, najbardziej trwały charakter mają edycje źródłowe. Ważniejsze to: *Księgi Nacji Polskiej w Padwie* („Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce” 6, 1890, odb. Kraków 1890), *Protokoły zgromadzeń Nacji Polskiej w Padwie* (ibidem), *Statuta Nacji Polskiej w Padwie* (ibidem), *Materiały do historii Polaków w Padwie* („Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce” 7, 1892, odb. Kraków 1891). Prace te zasadniczo rozbudowały swego czasu wiedzę na temat środowiska polskiego (i w ogóle słowiańskiego, niejednokrotnie bowiem „polski” rozumiało się tu jako „słowiański”, zwłaszcza w opozycji do nacji niemieckiej) we Włoszech. Do tych źródeł „włoskich” dochodzą jeszcze cenne wydawnictwa z archiwów krajowych, np. dotyczące dokumentów związanych z Klemensem Janickim („Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce” 7, 1892, Kraków 1890).

Wśród edycji źródłowych Windakiewicza niezwykle ważne miejsce zajęły też swego czasu *Akta Rzeczypospolitej babińskiej* („Archiwum do Dziejów Literatury

i Oświaty w Polsce” 8, Kraków 1895), które ukazały świat kultury szlacheckiej XVI i XVII w. niejako „od podszewki”, to znaczy w jego wymiarze codziennym, w kontekście towarzyskiej zabawy i — co najważniejsze — w perspektywie w najwyższym stopniu autentycznej.

Jeśli idzie o edycje tekstów literackich, najważniejsza jest *Historija o chwalebnyim Zmartwychwstaniu Pańskim* Mikołaja z Wilkowiecka, wydana w „Bibliotece Pisarzy Polskich” w 1893 r. (tom 25). Trzeba tu jeszcze wspomnieć o tekstach Aleksandra Fredry opublikowanych w „Bibliotece Narodowej”.

Z prac o charakterze historycznoliterackim na pierwsze miejsce wybijają się niewątpliwie monografie: Jana Kochanowskiego (1930, wyd. 2. 1947) i wcześniejsza, której druk przez trzydzieści lat wstrzymywano na skutek pozamerytorycznych sprzeciwów Stanisława Tarnowskiego, poświęcona Piotrowi Skardze (1925). Obie te książki poprzedziły studia przygotowawcze, np. o rodzinie Kochanowskiego, o latach nauki i latach dworskich poety, o tzw. publicystyce Skargi. Wymienione monografie różni metoda badawcza zastosowana przez Windakiewicza. O ile późniejsza książka o Kochanowskim jest omówieniem twórczości poety na tle bardzo skondensowanej biografii twórcy, o tyle napisana wcześniej monografia pierwszego w Rzeczypospolitej kaznodziei podąża za metodą opracowań francuskich (np. Emile’a Fagueta), gdzie krótka biografia twórcy poprzedza konterfekt wyprowadzony głównie z rozważań na temat cech osobowości i cech pisarstwa omawianego autora. Tę metodę zastosował jeszcze Windakiewicz w także wczesnym monograficznym ujęciu sylwetki Mikołaja Reja (1893, wyd. 2. 1922). Metodą drugą zaś, w pewnym sensie dojrzalszą, Windakiewicz — oprócz książki o Kochanowskim — posłużył się z czasem w monografii Mickiewicza (z 1935 r.).

Studia (nb. wszystkie ogłoszone w tym samym roku) o liryce Macieja Kazimierza Sarbiewskiego („Rozprawy AU. Wydział Filologiczny” XV, 1891), o rękopisach Kallimacha („Kwartalnik Historyczny” 1891), monograficzne ujęcie życia i twórczości Stanisława Grochowskiego („Rocznik Towarzystwa Naukowego Poznańskiego” XVIII, 1891) i inne prace o podobnym charakterze dopełniają obrazu analitycznych zainteresowań Windakiewicza poezją staropolską.

Później przyszedł czas na ujęcia syntetyczne: *Poezja ziemiańska* (Kraków 1938) i *Epika polska* (Kraków 1939). Obie te, niezmiernie zwięzłe prace odznaczają się niekonwencjonalnym podejściem do systematyzowania omawianego materiału, ujmują swoją przenikliwością. Oto obraz poezji ziemiańskiej uporządkowany jest w formie oddzielnych omówień twórczości (jak ich nazywa Windakiewicz) „współpracowników” tego rodzaju literatury: w rozdziale VII — duchowieństwa i możnowładztwa, a w VIII — mieszczaństwa i ludu. Z kolei sześć rozdziałów poświęconych epice polskiej to: I. Grunwald, Warna; II. Chocim, Częstochowa, Wiedeń; III. Bar, Kościuszko; IV. Epopea [sic!] napoleońska; V. Dzieje podaniowe; VI. Legiony Piłsudskiego. Jest to zatem konstrukcja nowatorska, z której widać, że autor bezwzględnie panuje nad materiałem, kształtując jego analizę według nader przemyślanych i dopracowanych zasad.

Z literatury romantyzmu, oprócz wspomnianej monografii Mickiewicza, miał Windakiewicz w swoim dorobku m.in. jeszcze drobne studia bądź odczyty poświęcone Mickiewiczowi (a osobno *Sonetom krymskim* i *Panu Tadeuszowi*), Słowackiemu, a także prace dotyczące poezji romantycznej w ogóle (np. *Romantyzm w Polsce*, Kraków 1937). Tu też znajdujemy odbicie zainteresowania uczonego badaniami porównawczymi (*Walter Scott i Lord Byron w odniesieniu do polskiej poezji romantycznej*, Kraków 1914; *Kraśiński i Dante*, „Rozprawy AU. Wydział Filologiczny” LIII, Kraków 1916).

Osobna dziedzina, w której ujawniła się pasja badawcza Windakiewicza, to teatr staropolski. Prace z tego zakresu uwieńczone zostały pierwszą bodaj u nas tego typu monografią całościową — książką *Teatr polski przed powstaniem sceny narodowej* (Kraków 1921), którą poprzedziły takie studia, jak np. *Dramat liturgiczny w Polsce średniowiecznej* („Rozprawy AU. Wydział Filologiczny” XXXIV, Kraków 1902), *Teatr ludowy w dawnej Polsce* („Rozprawy AU. Wydział Filologiczny” XXXVI, Kraków 1904). Potem jeszcze ukazało się studium *Teatr kolegów jezuickich w dawnej Polsce* („Rozprawy PAU. Wydział Filologiczny” LXI, Kraków 1922)³.

Jak już wspomniano, wartość prac źródłowych Windakiewicza pozostaje niepodważalna do dziś, dorobek zaś historycznoliteracki w pewnej części się zdezaktualizował, ale niewątpliwie dwie książki miały i mają nadal charakter nowatorski: monografia Kochanowskiego oraz monografia teatru polskiego.

Wacław Walecki

³ Bibliografia prac Stanisława Windakiewicza dostępna jest w podstawowych opracowaniach dotyczących dziejów polskiej nauki o literaturze oraz w „Pamiętniku Literackim” XXXII (1935, s. 270–285 — obejmuje teksty do r. 1934). Nadto por. opracowania i dalszą bibliografię w: W. Borowy, *Stanisław Windakiewicz*, „Pamiętnik Literacki” XXXII, 1935, s. 3–34; *Dzieje Katedry Historii Literatury Polskiej w Uniwersytecie Jagiellońskim. Zarys monograficzny*, red. T. Ulewicz, oprac. M. Chamecówna, K. Lewicki, F. Bielański, J. Kijas, J. Spytkowski, T. Ulewicz, Kraków 1966; *Biogramy uczonych polskich. Materiały o życiu i działalności członków AU w Krakowie*, TNW, PAU, PAN, cz. I: *Nauki społeczne*, z. 3: P–Z, oprac. A. Śródka, P. Szczawiński, Wrocław 1985, s. 508–512; J. Starnawski, *Z dziejów polskiej nauki o literaturze w wieku XIX i XX*, Częstochowa 1997; R. Skrzęta, *Historiografia literatury polskiej w XIX stuleciu*, Kraków 1986.